

# POLSKA

Administracja: Krak. Przedm. 71. Tel. Redakcji 503-59. Administracji 240-15.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

## PRZED SESJĄ

Dyskusja prasowa na temat przyszłej sesji sejmowej toczy się w dalszym ciągu z tą samą intensywnością, co i poprzednio. Rzecz jednak znamienita, że im więcej przypuszczeń, kombinacji, a nawet plotek pojawia się w dziennikach, tem większe milczenie panuje po stronie miarodajnych czynników politycznych, zarówno obozu rządowego, jak i opozycji. Dyskusje w stronnictwach i ich uchwały co do przyszłej taktyki, traktowane są przeważnie jako poufne i trzymane w ścisłej tajemnicy, nazewnątrz zaś przedstawia się tylko to, co w samym już założeniu jest obliczone było na teren nie Sejm, ale szerokiej opinii, jak np., niedawne uchwały P. P. S. i Str. Chłopskiego.

W każdym jednak razie rysuje się już dziś dość wyraźnie, że o ile taktyka szeregu stronnictw zwróci się bardzo silnie i zdecydowanie przeciwko Rządowi, do prowadzając być może nawet w szybkim tempie do wyrażenia nieufności obecnemu gabinetowi, o tyle planowaną kontrofenzywą jest wysunięcie sprawy rewizji Konstytucji. Ponieważ jednak sprawa ta wymagać będzie w każdym razie długich miesięcy obrad komisyjnych (w ciągu ubiegłej sesji doprowadzono jedynie do wyznaczenia referentów obu projektów: BB. i lewicy, dalej zaś jeszcze nie postąpiono), przeto „kontrofenzywa“ ta nie będzie miała bodaj do końca sesji budżetowej praktycznego znaczenia i do „rozgrywki“, jak tego pragnie obóz rządowy, na terenie przyszłej Konstytucji, nie przedkładać jeszcze dojdzie.

W pierwszej linii więc będzie nowa sesja wypełniona szeregiem spraw i porachunków bieżących, wszystkich z mocnym akcentem przeciwrządowym. Jakże zaś będzie stanowisko Rządu? Pod tym względem tajemniczość panuje tu jeszcze większa, niż w kołach politycznych. Mieliśmy wprowadzić kilka enuncjacji z okazji niedoskiej do skutku konferencji Rządu z przywódcami stronnictw, dalej na niedawnym zjeździe izb przemysłowo-handlowych, wreszcie przed tygodniem p. Premier w przemówieniu podczas obrad klubu BB. wypowiedział się w sprawie konstytucyjnej — wszystkie jednak te oświadczenia posuwały się po linii ogólnikowej, czasami tylko potrącając o najważniejsze sprawy aktualne. W ogólnym wyniku nie dają one wyraźnego obrazu programu i zamiarów Rządu. Nawet co do zagadnienia rewizji Konstytucji brakło w przemówieniu p. Premiera jasnego określenia, czy Rząd całkowicie, czy też tylko w ogólnych liniach solidaryzuje się z projektem, wniesionym przez BB., i jak wyobraża sobie w praktyce przeprowadzenie tej rewizji przez Sejm, w jaki sposób spodziewa się uzyskać potrzebną większość.

Większość ta wynosić musi jak wiadomo, trzy piąte, t. zn., że o ileby część opozycji nie ułatwiła uzyskania większości przez swoje wyjście z sali, lub wstrzymanie się od głosowania — wystarczy przeciw stronnictw reprezentujących razem 178 głosów, by uchwałę udaremnić, do jej przejścia zaś trzeba porozumienia między stronnictwami, reprezentującymi razem 267 głosów. Sam zaś obóz rządowy (BB. razem z grupą St. P. S.) liczy wszystkiego 140 posłów. W jaki sposób myśli uzyskać brakujące jeszcze prawie drugie tyle głosów? Co



## FORTEPIANY-PIANINA

W WIELKIM WYBORZE  
NA DOGODNYCH WARUNKACH  
są do nabycia w firmie

## HERMAN i GROSSMAN

WARSZAWA, MAZOWIECKA 16.

REPREZENTACJE

PLEYEL — STEINWAY — BLÜTHNER

K. i A. FIBIGER.

22r

## MARJAWITA KOWALSKI SKAZANY

NA 1 ROK CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA ZA BLUŻNIERSTWA

W Płocku odbyła się wczoraj rozprawa przeciw „arcybiskupowi“ marjawickiemu Kowalskiemu, oskarżonemu z paragrafu 73 K. K. o bluźnierstwa przeciw Kościołowi i Ojcu Św.

Art. 73 brzmi:

— „Winny bluźnierstwa przeciwko Bogu we współtóstnej Trójcy, przeciw świętym wyobrażom bożym, winny sponiewierania lub zelżenia sakramentów świętych, Krzyża świętego, relikwii lub innych przedmiotów, uważanych za święte, winny zelżenia Pisma św., albo Kościoła i jego dogmatów, albo wogóle wiary chrześcijańskiej — za to bluźnierstwo lub obrazę świętości będzie karany ciężkim więzieniem od lat 4 do 15, jeśli przestępstwo popełniono podczas odprawiania nabożeństwa w kościele; więzieniem od roku do 4 lat jeśli dopuszczono się przestępstwa w piśmie albo druku lub wizerunku publicznie wystawionym; więzieniem od jednego roku do trzech lat jeśli miano na celu wywołanie zgorszenia wśród obecnych“.

czyni, aby dojdzie do takiej większości umożliwić? Dotychczas wszystkie kroki tego obozu obracały się tylko dokoła kwestyj formalnych, ale czy pomyślano już o pierwszych choćby krokach dla uzyskania porozumienia merytorycznego choćby co do niektórych punktów?

Dotychczas zupełnie nie. I z tego względu nie można jeszcze w tej chwili osądzić, co cała ta „konstytucyjna kontrofenzywa“ traktowana jest przez jej inicjatorów realnie, czy też raczej jako pewnego rodzaju manewr strategiczny, mający na celu wykazać niezdolność obecnego Sejmu do zrewidowania Konstytucji i na tem tle albo (jakby chcieli niektórzy, ale co zbyt byłoby ryzykowne dla całego państwa) okrojować nową Konstytucję, t. j. wprowadzić ją w życie zapomocą nowego zamachu stanu, albo też rozwiązać Sejm i pod hasłem zmiany Konstytucji przeprowadzić nowe wybory.

W chwili obecnej jasna jest rzeczą, że trzy stronnictwa lewicy polskiej, mające razem około 120 głosów wraz z 60 głosami mniejszości słowiańskich i komunistów (Żydzi bowiem i Niemcy w niejednym zapewne projekcie BB. poparliby) mogą udaremnić i najprawdopodobniej udaremnią wszelkie projekty, choćby się

Kowalski popełnił przestępstwo w druku, mianowicie w obraźliwych, niemożliwych do przytoczenia komentarzach do Starego Testamentu.

Odczytanie aktu oskarżenia oraz zeznania świadków odbyły się przy drzwiach zamkniętych. Zeznawali między innymi: p. Górecki, referent starostwa, marjawicki duchowny Rostworowski, Miecz. Buchholtzowa, marjawicka „zakonnica“ i t. d. Oskarżonego bronił adwokat Dreszer z Warszawy. W sądzie zasiadli sędziowie: Momentowicz, Szcypiński, Wyczanski.

Po wysłuchaniu świadków, obrońców i oskarżonego Sąd skazał Kowalskiego na 1 rok ciężkiego więzienia, przyczem jednak połowa kary została darowana na mocy amnestji. Adw. Dreszer zapowiedział natychmiast skargę apelacyjną.

Kowalski został już poprzednio skazany na 4 lata więzienia za czyny lubieżne. Gdy wyroki się uprawomocnią, może nastąpić połączenie kar.

na nie zgodziły wszystkie inne stronnictwa. Trzeba więc bardzo daleko idących kompromisów, opartych na ślimaczym zretuszowaniu projektu BB., aby można mówić o jego uchwaleniu przez Sejm. Tak samo zaś i projekt lewicowy nie ma szans przejścia, jeśliby przeciwko niemu oprócz BB. — opowiedziały się choćby: Str. Narodowe i Chr. D.

I dlatego cała kampanja o rewizji Konstytucji ma w tej chwili o wiele więcej cech manewru taktycznego, niż poważnego planu parlamentarnego. Natomiast zupełnie poważnie i realnie przedstawia się ogłoszony właśnie projekt zastrzeżenia regulaminu, wypracowany przez p. Marszałka Sejmu, a mający na celu usprawnienie sposobu obrad sejmowych i usunięcie z nich całego szeregu dotychczasowych niewłaściwości, które realnego pożytku nie przynoszą, a nieraz mocno osłabiają powagę Sejmu. Zaufanie społeczeństwa do Sejmu silnie wzrosło w roku ostatnim, ale zaufanie to może znów osłabnąć, jeżeli Sejm nie okaże się na wysokości zadania. Szybkie więc uchwalenie zmiany regulaminu winno stanowić najpierwszy punkt obrad Sejmu — przedewszystkiem w interesie jego własnej siły i powagi.

M. G.

## KSIĄŻKI SZKOLNE

dla uczniów i uczennic  
szkół średnich i powszechnych

poleca

Księgarnia KRONIKI RODZINNEJ  
Warszawa, Plac Zamkowy (Podwale 4).

Prosimy zapamiętać adres.

49 r.

## NA RATY

## KARPOWICZ WAGŁAW

MIODOWA Nr. 6. TELEFON 152-20.

Polecamy na sezon jesienny i zimowy palta męskie, damskie, garnitury oraz materiały łokciowe, kamgarny, gabardiny, wełny, jedwabie i inne. OBUWIE.

## KSIĄŻKI SZKOLNE

poleca

KSIĘGARNIA

PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO  
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 71.

## MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

## W. PERENDYKA

Warszawa, Senatorska 8. Tel. 67-17.

Na każdy sezon nowości.

29r.

Mistrz zegarmistrzowski z KIJOWA, WIERZBICKI, otworzył skład zegarków CHMIELNA 18. Precyzyjnie naprawuje najwięcej skomplikowane mechanizmy, oraz zamienia stare zegarki na nowe. Poleca również wyroby jubilerskie.

## DZIEŃ POLITYCZNY

### P. PREZYDENT RZPLITEJ

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na dłuższej audjencji delegację polskiego związku przeciwgruźliczego z prezesem dr. Dłuskim.

### GEN. SOSNKOWSKI W BELWEDERZE

Dnia 21 b. m. powrócił do Warszawy generał Kazimierz Sosnkowski. W godzinach popołudniowych p. Marszałek Piłsudski przyjął generała Sosnkowskiego, z którym odbył dłuższą konferencję.

### ZMIANY W WOJEW. WARSZAWSKIM

B. zastępca naczelnika wydziału bezpieczeństwa Komisarjatu Rządu p. Sza-chowski mianowany ma być na takie samo stanowisko w wydziale bezpieczeństwa warszawskiego urzędu wojewódzkiego.

**P. MINISTER ZALESKI**

Prasa rumuńska ogłasza następujący program pobytu Ministra Spraw Zagr., p. Zaleskiego, w Bukareszcie.

Pierwszy dzień (24 b. m.) przyjazd do Bukaresztu o godz. 10 rano. Godz. 11-ta spotkanie Ministra Zaleskiego z rumuńskim Ministrem Spraw Zagranicznych, p. Mironesco. W południe u wizyty u prezydenta Rady Ministrów. Godz. 13—śniadanie w Prezydium Rady Ministrów. W godzinach popołudniowych p. Minister wraz ze swą żoną obecny będzie na wyścigach w Banasa. Wieczorem — obiad, wydany przez Min. Spraw Zagr., a następnie przyjęcie.

Drugi dzień (25 b. m.) będzie poświęcony spotkaniom p. Ministra Zaleskiego z pp. Ministrami: Mironesco i Madgearu oraz dyskusjom, dotyczącym niektórych kwestyj spornych polsko-rumuńskich. O g. 13 p. Minister Zaleski weźmie udział w śniadaniu w ścisłym gronie, wydanym przez Radę Regencyjną. Wieczorem — obiad w poselstwie polskim, a następnie przyjęcie.

Program trzeciego dnia (26 b. f.) nie został jeszcze całkowicie ustalony. W razie pogody przewidziany jest wyjazd do Sinaia, gdzie p. Minister Zaleski będzie przyjęty przez króla Michała i księżną - matkę, Helenę. Wieczorem tegoż dnia odjazd do Polski.

**KONFERENCJE  
POS. GRABOWSKIEGO**

Bawiący na urlopie w Warszawie poseł R. P. w Rio de Janeiro p. dr. Grabowski w dniu wczorajszym był przyjęty przez p. ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego i przez p. wice-ministra Spraw Zagranicznych Wysockiego.

**PRZYJAZD FINANSISTY AMERYK.**

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy ze Stanów Zjednoczonych p. Alfred Swayne dyrektor i wice-prezes Accepton Corporation, General Motors Corporation i wielu innych instytucji finansistów amerykańskich. Przyjazd finansisty amerykańskiego ma na celu zbadanie możliwości inwestowania kapitałów amerykańskich w Polsce. W związku z tem dyrektor Swayne odbędzie szereg konferencji z przedstawicielami świata bankowego i przemysłowego.

**KONFERENCJA KOLEJOWA**

Rozpoczęły się w Warszawie obrady kilku komisji europejskiej konferencji rozkładów jazdy. Uroczyste otwarcie konferencji odbędzie się w środę, 23 b. m. w sali Rady Miejskiej, podczas którego przemówienie wygłosi p. Minister Kühn. Wszyscy delegaci w liczbie 240 osób, reprezentujących 147 rządów kolejowych, przybyli już do Warszawy.

**PROFESOROWIE W STAN SPOCZ.**

Z dniem 1 października r. b. z powodu przekroczenia przepisowego wieku, przeniesieni zostali w stan spoczynku: prof. Uniw. Stefana Batorego w Wilnie, p. dr. W. Lutoslawski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, p. K. L. Appel i profesor Politechniki Warsz., architekt, p. Cz. Domaniewski.

**KONFISKATA „POLONII“**

W Poznaniu władze bezpieczeństwa skonfiskowały numer katowickiej „Polonii“ z dnia 19 b. m. Nr. 1810 za art. p. t.: „Za kulisami“ i „B. B. kupuje mandaty poselskie“. Jest to już 89 konfiskata w tym roku.

**Dom 81-piętrowy**

NOWY JORK. (PAT). — Budują się tutaj obecnie trzy najwyższe budynki świata. W dzielnicy finansowej powstaje gmach Farmers Trust Building, który wznosić się będzie do wysokości 925 stóp. Na miejscu dawnego hotelu Waldorf - Astoria buduje się gmach Empire State Building, który mieć będzie 81 piętr. Wreszcie przy Broadway, firma Lefcourt przystępuje do budowy gmachu, który wyższy będzie od wieży Eiffla, mierząc 1050 stóp. Kończąc się obecnie budowa 60-piętrowego Knyster Building przy 42 ulicy odznacza się tem, że poraz pierwszy użyto do niej nierdzewiejącej stali.

**GROŻBA STRAJKU GÓRNIKÓW**

**GÓRNICY NIE PRZYJMUJĄ 4-PROCENTOWEJ PODWYŻKI**

Związki zawodowe górników polskich wystąpiły z żądaniem podwyżki płac robotniczych. Najwięcej zażądali — jak zwykle — socjaliści, starając się przelicytować konkurencyjne organizacje zawodowe. Pos. Stańczyk (P.P.S.) zażądał w dniu 16 b. m., by płace górników w Zagłębiu Dąbrowskim podwyższono o 20 procent. Przemysłowcy wyrazili gotowość podwyższenia płac tylko o 3 procent. Postanowiono zwołać jeszcze jedną konferencję, po której nastąpi strajk, o ileby nie doszło do porozumienia.

Na Śląsku socjalistyczny związek zażądał również 20-procentowej podwyżki, a inne związki — 17 procent. Komisja arbitrażowa wydała orzeczenie, na mocy którego zarobki mają być podniesione o 4 procent, a nowa umowa miałaby obowiązywać do r. 1931. Decyzję tę Ministerstwo Pracy zatwierdziło bez uwzględnienia opinii głównych związków górników, których ta podwyżka nie zadowoliliła.

20 b. m. odbyły się w Katowicach i Rybniku konferencje delegatów Związku Górników Z. Z. P. (stojącego pod wpływami N. P. R.). Po referacie sen. Grajka uchwalono nie przyjąć 4-procentowej podwyżki. Górnicy twierdzą, że wobec pomyślnej sytuacji przemysłu węglowego można robotnikom przyznać znacznie większą podwyżkę bez obawy utraty rynków zagranicznych.

Podobne stanowisko zajmują inne związki górników. Żądają rewizji orzeczenia komisji arbitrażowej, a na wypadek odrzucenia ich postulatów, grożą strajkiem.

**15 POMNIKÓW PUŁASKIEGO W AMERYCE**

**URZĄDZONO OKOŁO 100 WSPANIAŁYCH OBCHODÓW**

NOWY JORK, (PAT). — Obchody ku czci Pułaskiego zbliżają się ku końcowi. Dwa wspaniałe obchody odbyły się wczoraj w Jersey City i w Passaic.

W Jersey City, w pochodzie, który się uformował, uczestniczyło około 10.000 osób, w tej liczbie członkowie Legionu amerykańskiego, polscy weterani i 40 towarzystw polskich. Grało 8 orkiestr. Po pochodzie odbyło się zebranie w sali szkoły publicznej. Przemawiali przewodniczący Henryk Siemiński, Franciszek Pułaski, gubernator Moore i major Hague. P. Siemiński ofiarował miastu portrety Washingtona, Kościuszki i Pułaskiego.

W Passiac odbył się również pochód, w którym uczestniczyło wojsko, milicja stanowa, Legion amerykański, weterani

polscy, Sokoli, skauci, działwa szkolna, liczne towarzystwa polskie, wreszcie 10 orkiestr. W parku im. Pułaskiego odbył się uroczysty obchód przy udziale około 30.000 osób. Przewodniczył dr. Szymański. Przemawiali biskup Walsh, prałat Puchalski, komandor Bainbridge, dr. Szymkowski, major miasta, członek kongresu Sedar, płk. Zahorski i przedstawiciele amerykańskich organizacji patriotycznych. Po przemówieniach chór polski odśpiewał pieśni, następnie zaś odbyły się popisy Sokółów.

Z okazji rocznicy Pułaskiego odbyło się w Ameryce ogółem 100 większych obchodów oraz odsłonięto 15 pomników Pułaskiego i tablic pamiątkowych. Nigdy dotychczas nie widziały Stany Zjednoczone tak imponujących manifestacji polskich.

**WYBORY DO RAD MIEJSKICH**

Dnia 20 b. m. odbyły się w paru miastach wybory do rad gminnych

W Ciechocinku lista B.B.W.R. otrzymała 8 mandatów, właściciele nieruchomości — 2 mandaty, Niemcy — 1 i Żydzi — 1 mandat.

W Radziejowie lista B.B.W.R. otrzymała 7 mandatów, P.P.S. — 4 mandaty i Żydzi — 1 mandat.

W niedzielę odbyły się również wybory do rady miejskiej w Buku, w woj. poznańskim. Uprawnionych do głosowania których było 1928, głosowało 1377. Lista Nr. 1. N. P. R.-lewica — 1 mandat. Nr. 2. Narodowa — 6 mandatów. Nr. 3 Lokatorzy (N.P.R. - prawica) — 2 mandaty. Dotychczas w radzie miejskiej przewagę posiadała N.P.R.-lewica.

**USTAWA BUDŻETOWA NA ROK 1930-1**

Do preliminarza budżetowego dołączony będzie projekt ustawy skarbowej, który poniżej podajemy z opuszczeniem artykułów niezmienionych, powtarzających się corocznie w każdym budżecie.

Art. 1: Załączonym budżetem administracyjnym na okres od 1 kwietnia 1930 do 31 marca 1931 upoważnia się rząd do czynienia wydatków zwyczajnych w kwocie do 2.795.544.493 zł., wydatków nadzwyczajnych do kwoty 168.951.396 zł., łącznie zatem do 2.964.495.829 zł.

Art. 3: Jako pokrycie ustalone w art. 1 wydatków administracji w kwocie 2.914.495.829 zł., oraz opłat do niektórych przedsiębiorstw państwowych, nie pokrytych wpływami tychże przedsiębiorstw w kwocie 20.245.651 zł., w łącznej zatem kwocie 2.934.741.480 zł. służą: a) dochody z administracji w kwocie 1.857.902.977 zł., b) wpłaty przedsiębiorstw państwowych 147.024.063 zł., c) wpłaty monopolów państwowych 938.084.000 zł., łącznie zatem w kwocie 2.943.011.040 zł.

Art. 4: W części budżetu od 1 do 18 preliminarzowane są kredyty przeznaczone na wypłatę w r. 1930-31 funkcjonariuszom państwowym, jak również osobom, otrzymującym zaopatrzenie emerytalne, wdowom i sierotom dodatku miesięcznego do uposażenia.

Art. 6: Otwieranie kredytów nieobjętych budżetem, ani też upoważnieniem, nastąpić może tylko na wniosek ministra skarbu, uchwalony uprzednio w drodze ustawodawczej pod warunkiem, że jedno cześnie zostanie uzyskane nowe wystarczające źródło pokrycia.

Przed uchwaleniem takiego wniosku wolno robić wydatki na cele nieprzewidziane w budżecie, albo wyższe, niż przewiduje budżet, tylko w czasie, gdy sesja sejmowa jest zamknięta, względnie gdy Sejm jest rozwiązany, lub gdy nastąpiła klęska żywiołowa i inne wymagające natychmiastowej asygnaty. Wydatek taki może nastąpić na podstawie decyzji rządu, która winna być ogłoszona w „Monitorze“, a jednocześnie rząd winien przedłożyć sejmowi wniosek o kredytach dodatkowych.

Artykuł 7: Minister skarbu ma prawo na wniosek właściwej władzy naczelnej przenosić kredyt między paragrafami w obrębie każdego działu poszczególnych części budżetu.

Art. 9: Upoważnia ministra skarbu do udzielania samorządom pożyczek na termin dłuższy, niż 12 mies. do wysokości nie przekraczającej 20 proc. rocznej sumy podatków, pobieranych przez kasy skarbowe na rzecz Związku samorządowego, jako całości.

Art. 10: Upoważnia ministra skarbu do pobierania w okresie od 1 kwietnia 1930 do 31 marca 1931 r. nadwyżek podatkowych w wysokości 10 proc. od uiszczanych w tym okresie podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stempowych, podatku spadkowego, od darowizn, jako też wpłaconych, względnie ściąganych zaległości tych darowizn. Powyższy dodatek nie będzie pobierany od podatku dochodowego, od uposażeń służbowych, podatku od lokali i placów niezabudowanych podatku majątkowego daniny lasowej, opłat celnych.

**Waldemaras nie będzie wykładał na uniwersytecie**

KOWNO. (PAT). — Prośba Waldemarasa o objęcie z powrotem katedry profesorskiej w uniwersytecie kowieńskim została przez senat akademicki odrzucona. Natomiast Waldemaras, na prośbę studentów uniw. kowieńskiego, wystąpi w uniwersytecie z odczytem p. t.: „O zadaniach kulturalnych Litwy“.

**Cziczera jeszcze choruje**

MOSKWA. (PAT). — „Izwestia“ ogłasza wiadomość, dotyczącą stanu zdrowia Cziczera. Dziennik zaznacza, że według orzeczenia lekarzy Cziczera zapadł na diabetes w 1925 poczem przez trzy lata cierpiał na szereg chorób infekcyjnych; w zimie r. 1928 nabawił się polineurytu, który zmusił go do wyjazdu na dłuższą kurację do Niemiec, gdzie przebywał w Berlinie pod obserwacją jednego z profesorów, a następnie w Wiesbaden pod obserwacją dr. Jeronne. Profesorowie: Klemperer, Foerster i inni, którzy badali Cziczera z końcem września, doszli jednomyślnie do wniosku, że poprawa w stanie jego zdrowia nie jest jeszcze tak znaczna, jakby się należało spodziewać wobec dłuższej kuracji, zwłaszcza, że chory prowadził ją w Wiesbaden w jaknajlepszych warunkach. Należy się jednak spodziewać w związku z dalszą poprawą, że będzie można po pewnym czasie poruszyć sprawę powrotu Cziczera do Moskwy.

**Zgon Radosławowa**

BERLIN, (PAT). — Zmarł tu w poniedziałek w szpitalu, w 72-ym roku życia, b. bułgarski premier Radosławow.

Prasa berlińska poświęca zmarłemu premierowi bułgarskiemu obszerną nekrologi, przypominając, że był on właściwym twórcą sojuszu między Bułgarią, a państwami centralnymi i że po zakończeniu wojny skazano go wyrokiem zaocznym na dożywotnie więzienie. Dopiero obecnie doczekał się amnestji, nie mogąc już powrócić do swej ojczyzny z powodu ciężkiej choroby.

**NOWY GABINET W AUSTRALJI**

CANBORRA. (PAT). — Nowy gabinet obrany jest wyrazem zwycięstwa odłamu umiarkowanego Partji Pracy. Premierem, jak wiadomo, został Scullin.

Teke Handlu i Cel powierzono Fernonowi, który jest zwolennikiem doktryny protekcjonistycznej.

**Aresztowanie komunistów w Sosnowcu**

Policja śledcza w Sosnowcu ustaliła drogą wywiadów i obserwacji, że na terenie Zagłębia działa dobrze zorganizowana szajka komunistów, przesłana tu przez centralne władze komunistyczne partji polskiej w Warszawie. Akcja ta miała na celu wywołanie jeneralnego strajku w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego i Śląskiego. W wyniku obserwacji ustalono, że główny sztab komunistyczny odbywa zebrania konspiracyjne na Śląsku.

W dniu 20 b. m. po ustaleniu, że jedno z podobnych zebrania odbywa się w Welnowcu pod Katowicami, wkroczyła tam policja sosnowiecka i śląska, aresztując Romualda Winiarskiego, z Dąbrowy Górniczej, Pawła Tarosza z Sosnowca, Abrama Przysuskiego i Władysława Wrzoska. Wszyscy wymienieni są płatnymi funkcjonariuszami KPP w Warszawie, w której zajmują wybitniejsze stanowiska.

W toku dalszych dochodzeń aresztowany został w Katowicach Henryk Szwarcman, członek centralnego komitetu KPP w Warszawie, Ernest Better z Bielska, Jaheta Kiszler z Bielska.

W mieszkaniu, gdzie dokonano aresztowań, znaleziono mnóstwo materiałów obciążających w postaci ulotek, zapisek i t. p.

Pozatem aresztowani zostali na terenie Zagłębia Józef Szywała z Będzina, członek okręgowego komitetu Zagłębia Dąbrowskiego, Józef Król z Sosnowca, oraz Bolesław Przybylak z Dąbrowy. Wszystkich aresztowanych po przesłuchaniu przez sędziego śledczego odwieziono do więzienia w Mysłowicach.

# PROGRAM AKCJI KATOLICKIEJ

ROZMOWA Z KS. DR. WŁAD. LEWANDOWICZEM, M. I. C.

Przed paru dniami podaliśmy krótką wiadomość, że Sekretariat Generalny Akcji Katolickiej na Archidiecezję Warszawską objął ks. Dr. Władysław Lewandowicz, M. I. C. Do niego zwrócił się przedstawiciel naszego pisma celem zasięgnięcia bliższych informacji o programie Akcji Katolickiej.

— Jakże będą — brzmiało pierwsze pytanie — pierwsze kroki Sekretariatu?

— Sekretariat Akcji Katolickiej przede wszystkim usiłuje zorientować się należycie w istniejących organizacjach katolickich. Tam, gdzie istnieją, oprócz się na nich, przeniknąć je jednolitym duchem katolickim i działalność, wedle możliwości, skoordynować. W każdym razie o rozbięciu organizacji, z których niejedna ma już piękną za sobą tradycję i duże rezultaty, nikt nie myśli. Trzeba wyzyskać wszystkie siły. Wszelako organizacji, zwłaszcza po parafjach wiejskich, nie posiadamy wiele. Pierwszym przeto zadaniem zorganizować stowarzyszenia wieści i mężczyzn po wsiach.

Na dalszym etapie — scentralizowanie wszystkich organizacji w obrębie parafii w kołach parafialnych.

Wreszcie — doprasza się jaknajbardziej zorganizowania Rada Diecezjalna, złożona z delegatów poszczególnych organizacji, z prezesem z nominacji.

Niedość jednak samych technicznych ram organizacyjnych. Organizacje nie mogą być tylko na papierze; idzie przeto o gruntowne wewnętrzne ich zmocowanie, rozbudzenie entuzjazmu i zapału do pracy, rozmyślanie w pracy organizacyjnej. Tutaj niezbędne są programy i plany. To przygotowujemy.

Wśród zagadnień, które tu występują, jednym z palących jest należyte rozgraniczenie działalności i rozłożenie pracy z jednej strony bractw, z drugiej — Akcji Katolickiej. Bractwa są organizacjami kościelnymi o charakterze raczej ascetycznym, dbającymi o wzrost pobożności, Akcja Katolicka zaś uważa poza wyrobienie duchowem członka, za swe zadanie wytworzenie wśród katolików zrozumienia dla społecznych wartości naszej religii, zrozumienia potrzeby przerabiania życia publicznego w duchu ideałów katolickich.

— W jaki sposób będzie Akcja Katolicka propagować swe idee?

— Przedewszystkiem — odpowiada ks. Lewandowicz — przez prasę, na której pomoc bardzo liczymy. Prasa będzie miała współpracę ułatwioną, gdyż w niedługim czasie powstanie przy Sekretariacie Generalnym biuro prasowe, które rozsyłać będzie artykuły, notatki, wyjaśnienia etc. Nadto istnieją koła prelegentów i prelegentek, których członkowie piszą i wygłaszają referaty. Wreszcie, jeżeli chodzi o samą Warszawę i sfery inteligentne, przygotowujemy dla nich kursy dla krzewienia kultury katolickiej; będą tam systematyczne wykłady z dziedziny filozofii, teologii, nauk społecznych (teoria i praktyka) i historii ze szczególnem uwzględnieniem roli Kościoła w tworzeniu się państwowości polskiej. Mamy nadzieję, że przez te kursy przejdą działacze z organizacji katolickich oraz młodzieży katolickiej, zwłaszcza akademickiej.

Pracy — kończy ks. Lewandowicz — będzie dużo. Utrzymujemy stosunki i z innymi Sekretariatami Diecezjalnymi, przede wszystkim z Centralą Akcji Katolickiej w Poznaniu, którą kieruje ks. infułat Stan. Adamski. Jest bardzo radosnym objawem, że Akcja Katolicka coraz więcej ludzi zaczyna się interesować. Potrzeba nam pracowników jak najwięcej, zwłaszcza z pośród młodzieży. No i pieniędzy. Bez podstaw finansowych żadna akcja nie może się należycie rozwinąć. Liczymy na ofiarności społeczeństwa katolickiego.

— Kto jeszcze oprócz księdza kieruje pracami Sekretariatu?

— Moim zastępcą jest ks. Stefan Kowalczyk, bardzo interesujący się zagadnieniami społecznymi. Poprzednio pracował inż. Stefan Piechocki, który pracował bezinteresownie i bardzo ofiarnie

przez trzy lata. On to właściwie zorganizował Sekretariat i rzucił pierwsze ziarna Akcji Katolickiej w naszej Archidiecezji. P. inż. Piechocki w dalszym ciągu,

na wyraźną prośbę J. Em. ks. Karaynała, współpracuje ze mną nad dalszym rozwojem akcji katolickiej w Archidiecezji Warszawskiej.

## PODWÓJNA MORALNOŚĆ

W Nr. 278 pisma rosyjskiego „Za Swobodu” znajdujemy list p. Wilińskiego, oraz dalszy ciąg polemiki z naszą Agencją. List p. Wilińskiego do Redakcji „Za Swobodu” został spowodowany zapytaniem redakcji, skierowanym do niego oraz do innych osób, pracujących nad połączeniem Cerkwi prawosławnej z Kościołem katolickim: „Czy powinna być rozpoczęta wojna religijna na wschodnich ziemiach Polski, jak to proponuje Katolicka Agencja Prasowa?”

P. Wiliński zaznacza zarazem, że nodzi na pytanie, w którym zawiera się nieuczciwa insynuacja pod adresem naszej Agencji. P. Wiliński prostuje twierdzenia „Za Swobodu” i oświadcza, że jest prawosławnym i że uważa za swój święty obowiązek za wszystkich swych sił pracować nad zjednoczeniem Kościołów. Należy rozróżnić jednak — mówi p. Wiliński — pomiędzy działalnością państwa a Kościoła, pomiędzy pracą unijnistyczną a dochodzeniem praw co do skonfiskowanej własności kościelnej.

Dochodzenie swych praw w stosunku do zagrabionej własności u p. Wilińskiego w przeciwstawieniu do redakcji „Za Swobodu” nie jest ani złem, ani „wojną religijną”.

Kościółowi Katolickiemu“. (KAP).

P. Wiliński wyręcza nas w odpowiedzi w Polsce nie był, a zatem jego sąd nabiera wszelkich cech bezstronności. Taką odpowiedź musi dać każdy uczciwy człowiek, w którym istnieje poczucie obrażonego prawa i etyki.

Nie chce tego zrozumieć „Za Swobodu”. Rewindykacje gwałtem zabranych przez rząd carski kościołów i majątków kościelnych pismo powyższe stale nazywa „wojną religijną”. Stwierdzenie przez nas prawa Kościoła Katolickiego do zagrabionych kościołów — nazywa „Za Swobodu” nawoływaniem do wojny religijnej.

Nie możemy zrozumieć, dlaczego w takim razie „Za Swobodu” tak gwałtownie występuje przeciwko swym rodakom, rządzącym dziś w Rosji sowieckiej i atakuje ich za grabież i profanację cerkwi? Takiej podwójnej moralności nie możemy zrozumieć.

Jeden z prawosławnych, odwiedzających naszą Agencję, nazwał akcję „Za Swobodu” i episkopatu prawosławnego przeciwko rewindykacji „sztycznym manewrem, obliczonym pod pozorem obrony mienia „cerkiewnego” na zaprzestanie waśni narodowościowych wśród prawosławnych i skierowanie ich przeciwko

## Z SOWIECKICH NASTROJÓW

Niezmiernie ciekawe zjawisko obserwować można ostatnio w stosunkach między dwoma odłamami partii komunistycznej ZSSR, mianowicie między t. zw. „Komsomolem“ (organizacją młodzieży komunistycznej) a właściwą „Kompartją“ t. j. (organizacją starszej generacji komunistycznej). W ocenianiu aktualnych zagadnień życia politycznego i społecznego przez oba te odłamy społeczności komunistycznej, ujawniać się zaczyna coraz jaskrawsze rozbieżności poglądów, co powoduje, że w Rosji dzisiejszej wyłaniać się zaczyna nowy problem polityczno - społeczny: problem „Komojców“ i „Komdzieci“. Przytem jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że „dzieci komunistyczne“ na wprowadzanie w życie idei komunistycznych spoglądają trzeźwiej, niż „komunistyczni ojcowie“, którzy wciąż jeszcze nie mogą się wyzbyć jakiegoś dziwnego i niezbyt uzasadnionego patosu bojowego, pochodzącego jeszcze z czasów, gdy walczyli oni czynnie w szeregach prześladowanych przez władze carskie rewolucjonistów. Młodsze pokolenie komunistyczne, które wyrosło już w środowisku rewolucyjnym i o urzeczywistnienie postulatów ludu pracującego walczyć musiało, spogląda na rzeczywistość komunistyczną z zupełnie innego punktu widzenia, odnosząc się do niej ze znaczną dozą krytycyzmu. Wszystko to sprawia, że „Komdzieci“ usiłują już teraz przeprowadzić rewizję poglądów, głoszonych przez „Komojców“, nie mogących znaleźć w sobie zrozumienia dla całego szeregu postulatów, wystawianych przez młodszą generację bolszewicką.

W chwili obecnej centralny komitet wykonawczy partii komunistycznej bardzo jest zaniepokojony wzrostem t. zw. „odchylenia prawicowego“ wśród młodzieży rosyjskiej. Na odbytem w tych dniach zebraniu rejonowych organizacji komunistycznych w Moskwie, referent dla spraw młodzieży, F. Nesterow, oświadczył bez jakichkolwiek ogródek, że sytuacja obecna w szeregach młodzieży

komunistycznej jest niepokojąca. Między innymi stwierdził Nesterow, że „oportuniści usiłują oprzeć się w chwili obecnej o młodzież, a równocześnie pragną oni poróżnić partię komunistyczną z młodzieżą.“ Wśród bardzo znacznej ilości młodszych komunistów obserwować można w czasach ostatnich wzrost jakiegoś specyficznego zubożenia wobec działalności partii, znajdującego swój wyraz w masowym uchylaniu się od udziału w zebraniach partyjnych, konferencjach, wszelkiego rodzaju kampaniach komunistycznych i t. p.

„Komsomolskaja Prawda“, organ naczelny związku młodzieży komunistycznej, reprezentujący opinię oficjalną i potępiający taktkę elementów „odchylających się na prawo“, konstatuje z ubolewaniem w jednym ze swych ostatnich numerów, że w czasach ostatnich w szeregach komsomolców coraz częściej rozlegać się zaczyna głosy, nawołujące do porzucenia przez młodzież polityki.

Niejaka Woroncowa z fabryki „Krasnaja Zaria“ pisze w cytowanym piśmie, że wśród komsomolców już dzisiaj bardzo często spotykać można jednostki, nacechowane ideologią drobnoburżuazyjną.

Dla tych młodych komunistów rosyjskich, którzy w okresie wojny domowej i komunizmu wojującego byli jeszcze małe mi dziećmi, zupełnie niezrozumiałą jest patos bojowy starszych działaczy komunistycznych, którzy żyją jeszcze ciągle niezapomnianymi wrażeniami z walk na barykadach. Wzajemne niezrozumienie się między starszą generacją a młodzieżą komunistyczną pogłębia się w Rosji niemal z dnia na dzień i jest ono w bardzo znacznej mierze przyczyną stałego wzrostu „odchylenia prawicowego“ w szeregach młodszych działaczy ogólnozwiązkowej partii komunistycznej. Dla kierowników bolszewickiej polityki partyjnej staje się zatem coraz aktualniejszy jeszcze jeden problem: problem likwidacji pogłębiającego się stale konfliktu między „komojcami“ a „komdziećmi“.

## GŁOSY I ODGŁOSY

MANEWRY HARRIMANA

„Gaz. Warszawska“ sądzi, że przedstawiciel Harrimana umyślnie rozszerza wiadomości o wycofaniu oferty, a potem o jakichś ustępstwach, któreby mieli poczynić. Organ Stronn. Narodowego jeszcze raz występuje stanowczo przeciwko przyjęciu tej oferty.

— Łudzą się, ci którzy podszeptują rządowi, żeby szybko zawarł umowę z Harrimanem, jeszcze przed zebraniem się Sejmu. Gdyby nawet p. Moraczewski podpisał koncesję, i to Sejm ją musi unieważnić po sbadaniu całej sprawy. Powtarzamy: całej sprawy, a więc nie tylko projektu koncesji, ale i tajnych układów z Harrimanem oraz kulisów tej niezwykłej afery.

Sprawa już za daleko zaszła, aby można było zrobić na Polsce kokosowy interes przy pomocy mniej lub więcej zręcznych mistyfikacy. Jak jest, tak jest, — ale Polska to jeszcze nie Kaukaz, ani Irak!

„Gaz. Warszawska“ przypomina p. min. Moraczewskiemu, że w dniu 19 kwietnia 1928 r. oświadczył, że jest przeciwny elektryfikacji kraju przez kapitał prywatny. Chodziło wtedy o ofertę American European Utilities Corporation.

O TYTUŁ „GAZETA POLSKA“

Z powodu wiadomości, że główny organ B. B. w stolicy ma nosić nazwę „Gazeta Polska“, wychodząca już 33 rok w Kościanie „Gaz. Polska“ pisze:

— „Epoka“ dobrze wie, że w Kościanie wychodzi „Gazeta Polska“, bo ją codziennie odbiera i swoje pismo pod naszym adresem przysyła. Czy to nowe pismo sanacyjne chce przyjąć kierunek wskazany przez Romana Dmowskiego?

Naszych praw będziemy dochodzili ostatecznie na innej drodze.

Należy wobec tego przypuszczać, że zapowiadany nowy dziennik warszawski będzie nosił inny tytuł.

Tu należy dodać, że przed trzema dniami „Gaz. Warszawska“ przypomniała, iż w Warszawie wychodziła przed wojną światową „Gazeta Polska“; pracowali w niej między innymi s. p. L. Popławski i R. Dmowski. Dziennik ten został zawieszony przez cenzurę rosyjską.

Po wojnie pojawia się nowa „Gaz. Polska“ pod redakcją p. Ad. Skwarczyńskiego. Pismo upadło z powodu braku czytelników.

ZAŻYDZENIE UNIwersYTETÓW

„Głos Narodu“ podaje szereg cyfr z opracowanej przez p. Ziomek statystyki wydziału prawniczego Uniw. Jagiellońskiego.

— W roku ubiegłym było zapisanych na wydział prawniczy ogółem 2.370 studentów i studentek, w tem 1.189 wyznania rz.-kat., a 998 mojżeszowego. Żydzi stanowili więc odbrzyźny odsetek, bo aż 41.7 proc. ogółu młodzieży prawniczej — odsetek, który na poszczególnych latach studjów ulegał znacznym wahaniom.

Stwierdzono również statystycznie, że — „Najmniej pozytywny stosunek do służby wojskowej wykazują Żydzi, gdyż w grupie studentów wysłużonych oraz kategorii A z odroczeniem stanowią oni zaledwie 20 proc. Wreszcie grupa wybitnie niezadowolonych do służby wojskowej (D) lub zupełnie niezadowolonych (E) wynosi 9 proc. u katolików, 11 proc. u Rusinów, a 14 proc. u Żydów“.

CZY SYJONIZM BANKRUTUJE?

Polemizując z „Kurj. Warszawskim“ twierdzi „Nasz Przegląd“ uparcie, że nekrolog syjonizmu jest przedwczesny, że Żydzi wcale się nie zniechęcili.

— Przeciwnie: po napadach arabskich, które rzuciły jaskrawe światło na intrygi kół szewinistycznych — ujawniona została tężyzna isuzuwu żydowskiego w Palestynie, nowego społeczeństwa, tworzącego lepsze jutro, zahartowanego w trudzie, umiędlonego się dzielnie bronąc. Po krwawych wydarzeniach wzmożł się ruch propalestyński, zwiększyła się solidarność i ofiarności żydostwa, wola zaś imigracji przekracza w tej chwili możliwości formalne. Setki chaluców ze wszystkich stron, spieszą do Siedziby Narodowej.

Jeżeli ze wszystkich stron, to i z Polski. Czy jednak te „setki“ nie są retorycznym zwrotem?

Czytajcie i rozpowszechniajcie POLSKĘ

# ŻYCIE KATOLICKIE

## J. EM. KS. KARD. KAKOWSKI W CHYLICZKACH

W Chyliczkach pod Warszawą znajduje się znana w kraju, a nawet i zagranicą, żeńska szkoła gospodarcza. Kształcą się w niej teoretycznie i praktycznie abiturjentki średnich zakładów naukowych wszystkich dzielnic Polski, oraz Ameryki, Holandji, Niemiec i Rosji.

Dnia 19 b. m. przybył do szkoły JE. Ks. Kardynał Kakowski wraz ze swym kapłanem ks. dr. Dąbrowskim. Na spotkanie Dostojnego Gościa wyszły uczennice wraz z personelem nauczycielskim, ks. kan. Kukalskim i ks. prałatem Balulem. Po wygłoszeniu pięknego powitalnego przemówienia przez jedną z wychowanek szkoły, Arcypasterz udał się do kaplicy miejscowej i odprawił tam Mszę św., poczem wygłosił do zebranych przemówienie, w którym scharakteryzował czasy dzisiejsze, podkreślił wielką potrzebę tworzenia u nas Akcji katolickiej, nawołując słuchaczki, by po ukończeniu szkoły wzięły czynny w niej udział.

Wizytując szkołę, Arcypasterz z zadowoleniem stwierdził, że daje ona nie tylko doskonałe fachowe wykształcenie, ale też bardzo umiejętnie zaprawia swe uczennice do akcji społecznej. Nietylko posiada wzorowe nowoczesne urządzenia, nietylko prowadzi według wszelkich przepisów i wymagań gospodarstwo domowe, ogrodowe i rolne, ale też skupia przy sobie liczne organizacje społeczne, które dobroczynny wpływ wywierają na całą okolicę.

Po zwiedzeniu świetlicy, J. Eminencja, żegnany owacyjnie, odjechał do Warszawy. (KAP).

## BŁOGOSŁAWIENSTWO PRYMASA POLSKI

DLA KOMITETU BUDOWY POMNIKA NAJSW. SERCA JEZUSOWEGO W POZNANIU.

Komitet Budowy Pomnika Najsw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu wręczył dnia 13 b. m. J. Em. ks. Kardynałowi - Prymasowi odbitek kazania O. Kwiatkowskiego T. J., wygłoszonego na X Zjeździe Katolickim, oraz zreferował stan sprawy.

Jego Eminencja przyjął referat do wiadomości i udzielił Komitetowi budowy oraz ofiarodawcom na fundusz budowlany Swego błogosławieństwa, zachęcając do dalszej wytrwałej pracy, jak i ofiarności na wznosiły cel.

## ŚWIĘTO CHRYSYTA-KRÓLA W CZĘSTOCHOWIE

(Od własnego korespondenta).

Święto Chrystusa - Króla, wyznaczone przez Kościół na ostatnią niedzielę października, jest przygotowywane przez Częstochowę w sposób nieco inny, niż dotychczas. Pobudkę do uroczystego obchodu tego święta dał J. E. ks. Biskup Kubina, urządzając w latach ubiegłych to święto w sposób podniosły i działający na ludzi. W r. b., choć ks. Biskup przebywa zdala od swojej diecezji, gdyż wyjechał z pielgrzymką śląską do Rzymu i zatrzymał się w Wiecznym Mieście jeszcze na czas jakiś, Częstochowa sama w myśl jego intencji to w święto w sposób podniosły przygotowuje.

Urządzeniem święta zajęła się diecezjalna Liga Katolicka z p.dr. Wasilewskim jako przewodniczącym na czele. Program święta jest następujący: W sobotę, 26 października o godz. 5 po poł. wielka procesja eucharystyczna z Jasnej Góry do katedry. Do udziału w tej procesji zaproszono wszystkie organizacje i wszystkie szkoły średnie. Dnia 27, w niedzielę, od rana uroczyste nabożeństwa z wystawieniem Najsw. Sakramentu we wszystkich kościołach miasta, a po południu w wielkiej sali Panoramy uroczysta akademja.

Nowością w programie uroczystości jest urządzenie procesji eucharystycznej w przeddzień wiecz przez całe miasto. Zapewne będzie to ładnie wyglądało, gdyż zalecone jest, aby wszyscy, biorący udział w procesji, mieli w rękach zapalone świece. Trudność pewną stanowić będzie to, że część robotników tego dnia będzie przy pracy, ale gorliwość religijna wiele tu zrobić może.

Ks. F. G.

Ks. F. G.

## ULICA KARDYNAŁA MERCIER W BRUKSELI

Jedna z ulic belgijskiej stolicy Brukseli, celem uczczenia pamięci zmarłego

Prymasa Belgji, Ks. Kard. Mercier, została nazwana jego imieniem. (KAP).

# KULTURA I SZTUKA

LEOPOLD STAFF LAUREATEM M. LWOWA

Dnia 21 b. m. odbyło się posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Lwowa im. Kornela Ujejskiego. Przewodniczył obradom Komisarz rządowy, prof. Nadolski. W skład komitetu wchodził profesorowie Uniw. Jana Kazimierza, przedstawiciele Zw. Literatów, Tow. Dziennikarzy Polskich, „Ossolineum“ i Magistr.

Komitet jednomyślnie uchwalił przyznać swą nagrodę w wysokości 7.500 zł. na r. 1929 Leopoldowi Staffowi za całokształt jego pracy literackiej. W przyszłym miesiącu odbędzie się przyznanie dwóch nagród naukowych, a wręczenie dyplomów trzem laureatom odbędzie się w grudniu.

## NIENZANA MSZA MOZARTA

Kierownik chóru kościoła parafjalnego w Badenie znalazł w archiwum parafjalnem nieznaną dotychczas Mszę Mozarta, a mianowicie Mszę B mol na 4 głosy: sopran, alt, tenor i bas. Jak przypuszczają, skomponowaną ona została w r. 1791.

Kierownikiem Instytutu jest lekarz polski, dr. Edelman.

## POLAK KIEROWNIKIEM ZAKŁADU DLA ZWALCZANIA RAKA

Instytut Badania Raka w Wiedniu, ufundowany przez filantropa amerykańskiego Childsa, rozpocznie stałą działalność w grudniu r. b. W tym celu zakupiona została część gmachu sanatorium Lew za cenę 1 miliona szylingów. Zakład posiadać będzie 80 do 100 łóżek.

Kierownikiem Instytutu jest lekarz polski, dr. Edelman.

## MUZEUM PRZY „POMNIKU POKOJU“

W miejscu gdzie Napoleon I stoczył zwycięską bitwę z trzema cesarzami pod Sławkowem (Austerlitz) wznosi się, jak wiadomo, potężny „Pomnik Pokoju“. Z inicjatywy rządu czeskosłowackiego przy pomniku tym zorganizowane zostało specjalne muzeum, w którym umieszczono najrozmaitsze przedmioty, pozostające w związku z bitwą sławkowską. W najbliższym czasie umieszczona zostanie w muzeum wielka plastyczna panorama bitwy pod Sławkowem.

W tym celu zakupiona została część gmachu sanatorium Lew za cenę 1 miliona szylingów. Zakład posiadać będzie 80 do 100 łóżek. Kierownikiem Instytutu jest lekarz polski, dr. Edelman.

# S P O R T

## 12 MECZÓW MIĘDZYPANSTWOWYCH W LEKKOATLETYCE

PZLA proponuje rozegranie w 1930 r. całego szeregu meczów międzypaństwowych, które urozmaiciłyby bardzo program lekkoatletyczny.

Panowie mają się spotkać z reprezentacjami Danji, Niemiec południowych, Węgier, Włoch, Czechosłowacji, Rumunji

oraz Łotwy i Estonji (w trójmeczach baltycznym).

W dziale lekkoatletyki kobiecej projektowane są mecze z Austrią, Czechosłowacją, Węgrami, Włochami oraz udział w trzecich Igrzyskach kobiecych w Pradze.

## UTWORZENIE OKRĘGU NARCIARSKIEGO W ZAKOPANEM

W niedzielę odbyło się posiedzenie konstatające Okręgu Zakopiańskiego Polskiego Związku Narciarskiego. W obradach wzięli udział poza delegatami zarządu głównego P. Z. Narciarskiego mjr. Kępskiego i mjr. Rentkiewicza, przedstawiciele sekcji narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Sokoła, Wisły i Szarłca. Po uchwaleniu regulaminu,

przystąpiono do wyboru Zarządu, który w myśl uchwały PZN składa się z pięciu członków z wyboru i z 3 członków mianowanych, którymi są delegaci Zarządu Głównego. Z wyboru weszli do Zarządu Okręgu: płk. Wagner (Wisła) jako prezes, Ritterschild (SNPTT), jako wiceprezes, Adam Krzeptowski (Sokół) jako sekretarz, Pazdyn (Wisła) jako zastępca sekretarza i Zdyb (Strzalec) jako skarbnik.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

## Cień Pani Adeli

(Z pamiętnika Józefa Wolskiego).

40)

Gdy jawi się Będzio, iskra życia budzi się w zgaszonym jej organizmie, podnosi swe niezapominajkowe oczy na niego i raz wraz spoziera nań niby na tęczę. Obecność jego rozpromienia ją magicznie, podnosi pod lazury. Jak on działa na kobiety!...

Powitał mnie czołobitnie, zalecał mi do przeczytania kilka artykułów w gazetach i, mimochodem uścisnąwszy dłoń panny Wandzi, prawil to i owo o poruszonych w tych drukach sprawach. Ale nie zaczął słowem o wypadki majowe a, jeśli co ze spraw aktualnych, to zaciekawiał mnie dalszy ich rozwój. Chociaż u tego artysty, nastrojowca nieobliczalnego, poglądy zależą od chwilowego stanu nerwów, ludziłem się, że on oświecił mi reflektorem swego strzelistego ducha psychikę i cele tych zamachowców.

Lecz to zdawało się go nic nie obchodzić. Powtórzył tylko dwukrotnie:

— Nowocześni ludzie, całkiem nowocześni... Nie darmo sasiadujemy z Bolszewją. Kieruje nami fatalizm plemienny... Do czego Polska steruje?... Któż wie? — mruczał w posępnym zamyśleniu, zachnął się, odpędził od siebie chmurę i wyrzucił swobodnie z obłęsnym uśmiechem:

— Zakradła się dzisiaj do mego pokoju, zapewne

z pomocą wytrychu, ta Ksantypa z przedmieścia. Zabrała coś ze swych manatek i co się tylko dało z moich rzeczy. Między innymi nową moją koszulę, zaplewną dla jakiego swego potrzebującego adoratora, he, he... Ale dobrze, że sama się wyniosła z ram mego istnienia.

— Szkoda jednak, że pan się z nią nie pojednał dotąd — zauważyłem, a panna Wandzia przesłała mi zaalarmowane, znaczące spojrzenie, lekając się widocznie, abym nie wspominał o jej wyprawie do pani Wikci.

— Pojednać!... — zaśmiał się. — Musiałbym na to być ponad zwykłą moją miarę pijanym, tak, jak byłem wówczas, gdy się z tą jedzą zmówiłem. Dziewosłubił nam Bachus. Dziś miota mną odraza na samo wspomnienie tego zwierzęcia. Za drogą za nie zapłaciłem.

— Kto wie, czyby pan nie przekonał się jeszcze do niej.

— O nie! Nie chcę nawet próbować!  
— Zona jest, bądź jak bądź, pewnym oparciem życiowym — zauważyłem jeszcze, lecz on, wpadając w krotocwilny humor, wyśmiał mą uwagę, zaczem zawołał:

— Baby tej nie chcę więcej widzieć na oczy. Wyjadę do Brazylji... na kawę. Wkrótce wyjadę.

— Rzeczywiście? — spytałem.

— Nie wiem coprawda po co, a co gorsza, za co, ale wyjadę. Bo muszę wyfrunąć gdzieś daleko, w nowy świat — rozprężył ramiona jakby skrzydła do odlotu i z dziwnie romantycznym wyrazem twarzy dodał: Tam, hen, coś na mnie czeka rajskiego, ktoś za mną wzdycha...

W tej chwili zrozumiałem, że on tęskni za Adelą i tarza się w pętach tej tęsknoty.

W kameleonowych przemianach nastrojowych, smętek ukrył się pod błyskiem pustego uśmiechu.

— Ale to, psia mać, daleko, owa Brazylja, a ja nie mam grosza przy duszy, ani przy ciele.

— A jednak pan nie wyjedzie do Brazylji — przerwałem jego fantazje.

— Niestety, nie — odparł. — Bo jestem mazgal, cierpię na nieproduktywność słowiańską, na niezdolność do czynu. A czyn w życiu zwycięża, jak okazało się teraz w Warszawie. Nic, tylko czyn. A sukcesność staje ostatecznie po stronie zwyciężającego. Czyn!... — powtórzył, zastanowił się i spojrzal na mnie spodobał, uprzytomniwszy sobie zapewne, że niedawno położyłem się temą na drodze do jego „czynu“

Począł mówić o czem innem, lecz chwilami odbiegał duszą gdzieś indziej i wkrótce podniósł się z krzesła.

Panna Wandzia sprzątała ze stołu talerze i, gdy mówił, odwracała do niego głowę, by nie nie uronić z wrażenia jego osobowości. A on nie zaszczycał jej ani spojrzeniem. Utkwił wzrok we mnie, jakby chciał dobrać się do trzew mojej duszy i ozwał się powoli:

— Nieraz myślę sobie, że nęgodzien jestem przedstawiać z dwoma takimi istotami, jak pan i panna Wandzia... Djabło znudziło mi się wszystko w tym Poznaniu, więc wkrótce pojedę jednak do Brazylji. Już dziś, jakby na odjeździe, pragnę wam powiedzieć, że wielką mi was nietylko z wdzięczności za to, co wyświadczyliście mi dobrego, lecz dlatego, że nie mogę was nie wielbić, jak nie można nie wielbić gwiazd na niebie.

(C. d. n.)



## Z K R A J U

## BYDGOSZCZ

## Świętokradztwo.

Nieznanym sprawcy dostali się zapomocą podrobionego klucza do kościoła św. Trójcy i zrabowali z obrazu Matki Boskiej i św. Teresy różne drogocenne wota, m. in. łańcuch grubo złoty, dwa duże srebrne łańcuchy, 5 sznurów korali czerwonych prawdziwych, 3 pary kolczyków złotych, 3 duże złote broszki, wysadzone koralami, 8 serc złotych, kilka srebrnych, 8 krzyżyków złotych i srebrnych, jeden krzyżyk z korali osadzanych w złocie, złoty zegarek i inne. Policja prowadzi energiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawców.

## GDAŃSK

## Tragedja na morzu.

Cały Gdańsk znajduje się pod silnym wrażeniem tragicznej śmierci 4 rybaków podczas wielkiej burzy, jaka szalała ostatnio na Bałtyku.

W sobotę rano flotylla rybacka złożona z 4 kutrów udała się na pełne morze na połów ryb. W chwili, gdy rybacy znaleźli się w dużej odległości od portu gdańskiego zaskoczyła ich silna burza, która wyrzuciła łódź z znajdującymi się w niej 4 rybakami. Wszyscy nieszczęśliwi znaleźli śmierć w nurtach Bałtyku.

## Scena polska.

Teatrowi Macierzy Szkolnej w Gdańsku udało się pozyskać dla swych przedstawień senjora scen polskich mistrza Mieczysława Frenkla i znakomitego aktora Teatru Narodowego Justjana. — Znakomici goście wspólnie z zespołem teatru im. Modrzejowskiej w Poznaniu wystąpią w Gdańsku w sobotę, 26 b. m. w świetnej komedji Bałuckiego „Grube Ryby“ i w poniedziałek, 28 b. m. w komedji Blizińskiego „Pan Damazy“.

## KATOWICE

## Statystyka graniczna.

Według statystyki okręgowego inspektora śląskiej straży granicznej w miesiącu wrześniu r. b. przyrzeczono na terenie województwa śląskiego 193 osoby za nielegalne przekroczenie granicy, 149 osób za przemyt, w 13 zaś wypadkach przemytnicy zbiegli nierozpoznani — pozostawiając przemyt, który skonfiskowa-

no. Ogólna wartość przytrzymanego przemytu wynosi 70.000 zł. W większości wypadków usiłowano przemycić wyroby tytoniowe i towar jedwabny. W okresie sprawozdawczym funkcjonariusze straży użyli trzy razy broni palnej, przyczem dwóch przemytników zostało zabitych i jeden ranny.

## LWÓW

## Teatry miejskie.

„Gazeta Poranna“ donosi, że na posiedzeniu klubu gospodarczego rady przybocznej zapadła po długiej dyskusji, przeważając ilość głosów, uchwała, opowiadająca się za oddaniem w dzierżawę teatrów miejskich dyrektorowi Ludwikowi Czarnowskiemu. Sprawa wydzierżawienia teatrów zadecydowana będzie ostatecznie na najbliższym posiedzeniu rady przybocznej.

## POZNAŃ

## Wiec kolejarzy.

W sobotę odbył się wiec Związku zawodowego kolejarzy i maszynistów, który zajmował się sprawą zmiany ustawy emerytalnej i nową pragmatyką służbową.

Wiec uchwalił, że w razie niewykonania zmiany pragmatyki kolejarze zdemonstrują czynnie przeciwko niej t. zn. przystąpią do strajku.

## WILNO

## Nieporozumienia w cerkwi prawosławnej.

W związku z zajściami, jakie wydarzyły się przed paru dniami we wsi Zalesie, kiedy ludność zaatakowała w cerkwi kamieniami i cegłami duchownego prawosławnego Ihnatowicza oraz urządziła mu kocią muzykę, decyzją władz prawosławnych duchowny Ihnatowicz został z tej wsi przeniesiony.

## Zajście graniczne.

W nocy z 19 na 20 b. m. w pobliżu wsi Książewicze postrzeleni zostali 2 żołnierze sowieccy ze straży pogranicznej. W wyniku dochodzenia ustalono, że żołnierze sowieccy zostali postrzeleni przez inny patrol sowiecki, który nie rozpoznawszy hasła, rozpoczął strzelaninę.

## ŻYCIE GOSPODARCZE

## EKSPORT PRZEMYSŁU METALOWEGO

Na zasadzie rozporządzeń ministerjalnych o zwrocie cła, Związek Eksportowy P. M. P. wystawił w miesiącu sierpniu 1929 r. zaświadczenia eksportowe na wywóz zagranicę wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego wartości 1.234.538 zł., w czym wartość eksportu odlewów i t. d.

żelaznych wynosiła 350.487 zł. Reszta wartości eksportu obejmuje maszyny, narzędzia rolnicze, blachę, wyroby kotłarskie i konstrukcje żelazne, naczynia blaszane emaljowane, gwoździe, druty kolczaste, widły, maszyny włókiennicze, obrabiarki do metali i drzewa, łopaty

## SPRZEDAŻ AKCYJ FABRYKI ZIELENIEWSKI, FITZNER I GAMPER

„Neue Freie Presse“ donosi, że grupa banków wiedeńskich, do której należy austriacki zakład kredytowy, sprzedała swój portfel akcji fabryki wagonów Zieleniewskiego i Gampera Towarzystwu „Ferrum“.

ski, Fitzner i Gamper Towarzystwu Akcyjnemu „Ferrum“ w Katowicach. Jak donosi pismo, przedstawiciele wspomnianej grupy banków wejdą do Rady Nadzorczej Towarzystwa „Ferrum“.

## Z GIEŁDY

## GIEŁDY ZBOŻOWE

Poznań.  
Zyto 22.75 — 23.25; pszenica 35.00 — 37.00; jęczmień browar. 27.00 — 30.00; jęczmień przemysłowy 25.00 — 26.00; owies 21.75 — 23.75; mąka żytnia 70 pr. 35.25; mąka pszenna 54.50 — 58.50; otręby żytnie 16.00 — 17.00; otręby pszenne 18.00 — 19.00; rzepak 70.00 — 74.00.

## Warszawa

Zyto 24.50 — 25.00; pszenica nowa 38.75 — 39.50; jęczmień browarniany 27.00 — 29.00; jęczmień na kaszę 24.50 — 25.00; owies jednolity 23.50 — 24.50; rzepak 69.00 — 71.00; mąka pszenna cztery zera 65 proc. 63.00 — 67.00; mąka pszenna luksusowa 73.00 — 78.00; mąka żytnia 70 proc. 39.00 — 40.00; otręby żytnie 14.75 — 15.00; otręby pszenne grube 20.50 — 21.50; otręby pszenne cienkie 17.00 — 17.50; kuchy lniane 46.00 — 47.50; kuchy rzepakowe 33.00 — 34.00.

## Lwów.

Jęczmień małopolski przemysłowy 19.50 — 20.50; jęczmień pasłowny 21.25 — 22.25; owies małopolski 22.00 — 23.00; ziemniaki przemysłowe 4.00 — 4.50; fasola biała 95.00 — 120.00; fasola krasa 60.00 —

65.00; hreczka 26.00 — 27.00; koniczyna czerwona krajowa naturalna 105.00 — 135.00.

## WALUTY

Dol. St. Zjedn. 8.89.

## DEWIZY

Belgia 124.70; Holandia 359.42; Kopenhaga 238.92; Londyn 43.50; Nowy Jork 8.90; Paryż 35.12; Praga 26.41; Szwajcaria 172.78; Sztokholm 239.69; Wiedeń 125.34.

Dolar gotówkowy w obrotach giełdowych 8.89. Rubel złoty 4.63 i pół. Gram czystego złota 5.9244.

## PAPIERY LOKACYJNE

7 proc. poz. stabilizacyjna 88.50 (100 proc.); 4 proc. pożyczka inwestycyjna 119.00 — 117.50 — 118.00; 5 proc. państwowa premjowa dolarowa 63.75; 5 proc. konwersyjna 60.25; 4 i pół proc. L. Z. Z emskie 47.75 — 48.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 51.00; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 46.00.

## AKCJE

Bank Handlowy 119.00; Bank Polski 167.50 — 167.75 — 167.25. Elektr. Brow. 85.00; Firlej 51.00; Modrzejowski 19.00 — 18.75; Norblin 95.00.

## TEATR NARODOWY

Karol Hubert Rostworowski: NIESPODZIANKA. Prawdziwe zdarzenie w czterech odsłonach.

Od lat wielu tuła się w Polsce legenda o chłopskim synie, wychowanym zdala od rodzimjej chaty, a zamordowanym przez własnych rodziców w celach rabunkowych, w chwili, gdy, niepoznanym, przyjechał ich odwiedzić. W połowie ubiegłego wieku legenda ta dostała się do literatury ludowej.

Podobna legenda istnieje i na zachodzie i również znalazła odbicie w literaturze: „Fatal Curiosity“ Jerzego Lilto (1693 — 1730), jest podobną do treści „Niespodzianki“.

I obecnie w różnych częściach Polski opowiadają ludzie wioskowi o takim wypadku, który miał się wydarzyć niedawno, przyczem miał być zamordowany przez rodziców reemigrant z Ameryki, przybyły do domu z dolarami.

K. H. Rostworowski oprzeć miał „Niespodziankę“ na fakcie podanym przez pisarza codziennie. Jest rzeczą obojętną, czy fakt taki istotnie wydarzył się miał za naszych dni, czy są to dzieje przeszłości zamglonej, dość, iż i obecnie wydarzyć się mógł w naszym środowisku chłopskim. Jeśli chodzi o prawdę życiową w fabule sztuki Rostworowskiego, prawda ta jest tam niewątpliwie.

Rodzina z „Niespodzianki“ — to rodzina takich wiele. Gospodarstwo na 1 1/2 morgi gruntu, z krową, która mleka nie daje i którą nie ma czem karmić. Ojciec, spracowany chłop, chętnie zaglądający do kieliszka, topiący w wódce beznadziejność

swego istnienia... Matka zrośnięta z niedzą swjej chałupy. Mają syna, którego chcą wykierować na inteligenta. Własnym głodowaniem i dorywczymi zapomogami starszego syna z Ameryki starają się wyciągnąć swego Franka na wyższy szczebel społeczny. Franek, taki, jakiego widzimy, jest już typem zwicniętym. Ciężka walka o byt zaraża mu duszę, zna świat i wie dobrze, że dyplom uniwersytecki nie otworzy mu wrót dobrobytu — jak mniemają ciemni rodzice. Franek jest już nerwowcem i histerykiem. Cierpi, bo widzi, jakim kosztem zdobywa swe wykształcenie, wie, że jest synem pijaka i matki złodziejki, która kradnie u nauczyciela kury, by nakarmić swego przyszłego inteligenta.

Właściwie i bez zabójstwa przybywszy z Ameryki mamy bardzo poważny dramat dzisiejszej chłopskiej rodziny, hodującej doktorów filozofji. Warto o tem pamiętać. Rostworowski ujął „Niespodziankę“ ogromnie realistycznie w szczegółach, z drobiazgowością, przypominającą pisarzy rosyjskich, ale jednocześnie istnieją w sztuce pewne niedociągnięcia, które psują realistyczny całokształt obrazu.

W akcie drugim, np., tuż przy śpiącym Antku rozpoczynają się tak głośnie przygotowania do zbrodni, targi i halasy, że zbyt twarde sen podróżnego, pomimo wypicciu paru wódek, nie jest rzeczą zrozumiałą i naturalną. Jest w tem sporo winy reżyserji, ale również i autora.

Nie wydaje się też prawdopodobnym, by Antek w kuferczku podróżnym miał nosić całą fortunę, bo aż 15 tysięcy dolarów i tak sobie te skarby, ciężko zapracowane, lekceważył, że pozostawił je gdzieś w kącie pod piecem.

Matka, ujawniająca tak wiele chłopskiej przebiegłości (weźmy chociażby filozofowanie na temat kury, skradzionej u nauczyciela), dziwnie jakoś wyobraża sobie, iż uda się ukryć morderstwo. Przecież wie, że ów „Amerykan“, czy „Nimiec“ był w karczmie, że poszedł do ich chałupy, że przecież ewentualne śledztwo rozpocząć się musi od ich domostwa.

To samo ojciec, w akcie trzecim, po rozmowie z parobczakami nie może mieć wątpliwości, że cała wieś wie, dokąd poszedł gość z dolarami. Nie wraca jednak do domu, by ostrzec żonę, zapobiec morderstwu, które się wydać musi, ale z rozpaczą w duszy biegnie do chałupy dopiero wówczas, gdy uświadomił sobie, iż gość jest jego własnym synem.

Dziwnem się też może wydać, że ani ojciec, ani matka na chwilę nawet nie wpadną na myśl, czy nieznajomy, który śpiąc, ma twarz zakrytą, pomimo mętnych opowiadań Zośki, nie jest przypadkiem ich własnym Antkiem. Psychika ludzi, od lat niewidzących syna, musi iść właśnie w kierunku takiego badania.

Pożyczanie wódek od karczmarza też jest operacja, ułatwiająca wykrycie sprawców zbrodni.

Zapewne, żądza dolarów może zaślepić ciemno, chłopskie mózgi, ale nie wydaje się możliwem, by starzy zaniechać miel wszelkich środków ostrożności i wierzyli, że uda się porzucić trupa na rozstajnej drodze.

A jednocześnie p. K. H. Rostworowski pokazał nam w „Niespodziance“ z genialną intuicją przepastne tainiki chłopskiej duszy. Stosunek do Boga i etyki w

środowisku tej rodziny odmalowane są po m strzowsku.

Obłądnie rozpaczliwym kajaniem się sprawców zbrodni i darciem w strzępy morderstwem zdobytych dolarów syna, kończy się dramat „Niespodzianka“. Ale widz wie, że inaczej wyglądałaby cała, gdyby ów zamordowany nie był synem morderców. Nie wzruszyłby się twarde serca. Niespodzianka właściwie nie jest nieoczekiwane przybycie syna, ale ta kara Boża, która dosięgła morderców ze strony najmniej spodziewanej. Zamordowano obcego, lecz obcy okazał się własnym synem.

Dramat p. Rostworowskiego, pomimo podkreślonych niedociągnięć — znajduje się na poziomie, rzadko osiąganym przez naszych autorów współczesnych.

Nie często się zdarza, by napięcie dramatyczne wzrastało tak z każdym aktem, jak to się dzieje w „Niespodziance“.

Jest to sztuka niewątpliwie wzbogacająca dorobek naszej literatury dramatycznej.

Ludwik Solski w roli ojca dał kreację skończenie artystyczną, pełną głębokiej prawdy. Rola ta niewątpliwie należy do czołowych tego znakomitego aktora.

P. Seweryna Broniszówna w swej roli matki nie wyzyskała w dostatecznym mierze możliwości artystycznego ujęcia trudnej zresztą do odtworzenia postaci.

P. Solarski, jako Franek, przeciętnie zbytnio strunę. Histerji było zawiele. Bardzo sympatyczny talent wykazał p. Kamińska jako Zośka. Rola karczmarza, Abramka, miała bardzo dobrze odtworzyć w osobie p. Skarżyńskiego.

## Z RADY MIEJSKIEJ

Na tegodajszym posiedzeniu Magistratu rozważano sprawę przyznania jednorazowego zasiłku pracownikom miejskim w wysokości 50 proc.

Po dłuższej dyskusji ustalono, że kasa miejska nie posiada dostatecznych funduszy na cel powyższy, gdyż to poćagnęłoby wydatek w sumie 5.676.436 zł. Wobec tego postanowiono wypłacić 25 proc. poborów jako pożyczkę bezprocentową wszystkim pracownikom, t. j. urzędnikom, oficjalistom, robotnikom stałym, kontraktowym, dniówkowym, zatrudnionym w wydziałach administracyjnych. Przy wypłacie mają być potrącone zaliczki wypłacone na podstawie uchwał z dn. 20 marca ub. r. i 25 stycznia b. r.

Gdyby niespłacone zaliczki przewyższały przyznaną obecnie pożyczkę, postanowiono tę nadwyżkę potrącać w trzech

ratach: w styczniu, lutym i marcu następnego roku, a przyznaną obecnie pożyczkę ściągnąć w pięciu ratach od 1 kwietnia nast. roku. Pożyczki nie otrzymają pracownicy Agriku, działu mięsnego (M. Z. Z. W. i zakładów graficznych).

Niezależnie od powyższej pożyczki przyznano powyższym kategoriom pracowników działów administracyjnych jednorazową renumerację za zasadach zeszłorocznych, oraz 13 pensję, ewentualnie 25 proc. pobieranych poborów, zależnie od praw z racji przesłużonego okresu czasu.

Powyższa uchwała Magistratu powzięta została tuż przed posiedzeniem Rady Miejskiej, której Komisja finansowo-budżetowa ma dziś rozpatrywać zgłoszone wnioski w sprawie podwyżek.

### UJAWNIEŃ WIELKIEJ AFERY SZMUGLU ŻURNALI MÓD

Straż gran. wykryła po dłuższej obserwacji bandę szmuklerzy żurnali mód z Paryża. Jak wiadomo, żurnale mód obłożone są specjalnymi stawkami celnymi, tak, że na skutek tego szmuklu skarbu państwa pomost wielotysięczne straty. Na czele

szmuklerzy żurnali mód stała obywatelka francuska, zamieszkała w Warszawie, niejaka Esphire Grunberg. Sprawę tę przekazała straż graniczna prokuraturze przy Sądzie Okręgowym.

## RADJO

Program Polskiego Radjo na czwartek, dnia 24-go b. m.:

**312,5 kc WARSZAWA 1411,7 m**  
11.58—12.05 Sygn. czasu. 15.00 Kom. gosp.  
15.45 Kom. L. O. P. P. 16.15—17.15 Koncert gram. 17.15 Wśród książek. 17.45 Koncert solistów. 18.45 Rozmait. 19.10 Giełda roln.  
19.25—19.40 Muzyka gram. 19.58—20.00 Sygn. czasu. 20.00 Program. 20.15 Ludzie z pod.  
20.30 Muzyka lekka. 22.15 Kom. met.  
22.35 Kom. (PAT). 23.00—24.00 Muzyka tan.

**734 kc KATOWICE 408,7 m**  
11.58—12.10 Sygn. czasu. 12.10—12.30 Muzyka gram. 12.30—14.00 Koncert z Warsz.  
16.00—16.20 Kom. gosp. 16.20—17.15 Koncert gram. 17.15—17.45 Ślask przed tysiącami lat.  
17.45—18.45 Koncert z Warsz. 18.45—19.10 Rozm. progr. 19.10—19.40 Skrzynka poest.  
19.40—19.55 Muzyka franc. 19.58—20.00 Sygn. czasu. 20.00—20.30 Czas już pomyśleć o zimie. 20.30—21.30 Transm. z Warsz. 21.30—22.15 Transm. z Pozn. 22.15—24.00 Transm. z Warsz.

**959 kc KRAKÓW 812,8 m**  
11.58—12.10 Sygn. czasu. 12.40—15.00 Transm. z Warsz. 16.15—17.15 Koncert gram. 17.15—17.40 Pogadanka. Angielska powieść kobieca. 17.45—18.05 Transm. z Warsz. 19.45 Gadki podhalańskie. 19.10 Transm. z Warsz. 19.25—19.50 O przeroście metafory w sztuce współczesnej. 19.58—20.00 Sygn. czasu. 20.00—20.05 Program. 20.05—21.30 Koncert. 22.15—24.00 Transm. z Warsz. 21.30—22.15 Transm. z Pozn.

**396 kc POZNAŃ 834,8 m**  
7.00—7.15 Ginn. por. 12.00—12.05 Sygn. czasu. 12.30—14.00 Transm. z Warsz. 14.00—14.15 Giełda. 14.15—14.30 Kom. gosp. 17.15—17.30 Aud. dla żołnierzy. 17.30—17.45 Pogadanka gosp. 17.45—18.45 Koncert solistów. 18.45—19.05 Nadpr. 19.05—19.20 Życie linii i barw. 19.20—19.40 Kontrola mleczności w roku 1928-29. 19.40—20.00 Roln. skrz. radj. 20.00—20.25 Kurs franc. 20.30—21.30 Koncert. 21.30—22.15 Sluch. z Pozn. 22.15—22.35 Aud. wokalna. 22.35—22.45 Sygn. czasu. 22.45—23.15 Radjografja.

**779 kc WILNO 0,5 kW 385 m**  
11.55—14.10 Transm. z Warsz. 16.55—17.15 Progr. 17.15—18.45 Transm. z Warsz. 18.45—19.10 Pogad. radjot. 19.10—19.40 Aud. wesola. 19.40—20.05 Progr. i sygn. czasu. 20.05—20.30 Przegląd filmowy. 20.30—24.00 Transm. z Warsz.

### ZAGRANICZNE

16.00 Daventry. Koncert symf. 16.30 Praga Kwartet Szewczyka. 19.30 Wiedeń. Transm. z Opery. 20.00 Hamburg. Oberon — opera Webera. 20.00 Bern. Wesele Figara — opera Mozarta. 20.00 Berlin. Muzyka węgierska. 20.00 Koenigswusterhausen. Gdy młode wino dojrzewa — komedia Björnsona. 20.00 Stuttgart. Koncert filh. 20.30 Wrocław. Toreador, opera Adama. 20.30 Daventry. Koncert symf. 21.00 Paryż. Niziny — sztuka Gorkiego. 21.00 Berlin. Wieczór starych mistrzów. 21.05 Królewiec. Das Spiel ohne Frau — słuchowisko.

## WYŚCIGI KONNE

### Wczorajsze wyniki:

Dość ciepło. Po szóstej gonitwie deszcz. Pod koniec tor ciężki.

I. Nagr. 2100 zł. Dyst. 850 mtr.: 1) Beduin Grona Oficerów 17-go pułku Ułanów (ż. Krysko), 2) Ever Ready, 3) Globtrotter, 4) Elf, 5) Intrzygant. Wyc. Branka II. Czas 55 s. o 3 dł. Tot. 28—16—17.

II. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1100 mtr.: 1) Brylant Grona Oficerów 17-go pułku Ułanów (ż. Krysko) i Istvan A. hr. Morstina (ż. Kucharski) i w łeb, 3) Gdynia, 4) Hikora. Wyc. Konul, Kuwera. Czas 1.11 łeb w łeb. Tot. Brylant 12—13, Istvan 13—14.

III. Nagr. 1600 zł. Dyst. 1600 mtr.: 1) Awiator Z. Dobieckiego (ż. Jagodziński), 2) Moja Miła, 3) Florida II, 4) Gargaron, 5) Ascia. Czas 1.44 i pół o 1 dł. Tot. 18—12—12.

IV. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1100 mtr.: 1) Burza II A. Daszewskiego (j. Michalczyk), 2) Gwiazda, 3) Guzdracz, 4) Opera, 5) Diana,

6) Holger. Czas 1.11 i pół o 2 dł. Tot. 93—38—22.

V. Nagr. 4.000 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Fordon B. Szejcera (j. Stasiak), 2) Figaro, 3) Bohun II, 4) Dziwo II. Czas 2.16 o 4 dł. Tot. 55—22—20.

VI. Nagr. 2.500 zł. Dyst. 1100 mtr.: 1) Skiron B. Szejcera (j. Stasiak), 2) Rinaldo, 3) Miriam, 4) Lalita Liana, 5) Drzazga. Czas 1.10 o 1 dł. Tot. 65—22—21.

VII. Nagr. 2100 zł. Dyst. 1600 mtr.: 1) Tout en Haut K. Rómmla (ż. Szyszkowski), 2) Haza, 3) Ewiatr, 4) Furja, 5) Gran. Czas 1.43 o 1 dł. Tot. 33—17—15.

VIII. Nagr. 1600 zł. Dyst. 1600 mtr.: 1) Ammon st. Lubicz (j. Jednaszewski), 2) Hurrysa, 3) Bebuś, 4) Lassie, 5) Granat II, 6) Tabu II, 7) Aurora. Czas 1.45 o 3 dł. Tot. 58—22—20—21.

IX. Nagr. 1800 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Gardi B. Hessena (ż. Jagodziński), 2) Guzohan, 3) Czataldja, 4) Etyl. Czas 2.22 i pół o 7 dł. Tot. 19—13—13.

## KRONIKA

### PAŹDZIERNIK

# 23

ŚRODA

Dziś: Seweryna

Jutro: Rafał

Wschód słońca g. 6.13  
Zachód godz. 16.20  
Wschód księżyca 19.44  
Zachód godz. 13.7

### ŚWIĘTO CHRYSYUSA - KRÓLA W KOŚCIELE CHRYSYUSA - KRÓLA NA PRADZE

Dnia 27 października obchodzi uroczyste dzień swego Patrona kościół księży Pallotynów (Praga - Skaryszewska 12) pod wezwaniem Chrystusa - Króla. Święto Chrystusa - Króla poprzedzi uroczyste triduum z kazaniem, odprawiane w czwartek, piątek i sobotę o godz. 5.30 wiecz. Program uroczystości Chrystusa - Króla jest następujący:

O godz. 6 rano cicha Msza św. O g. 7 prymaria z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i generalną Komunią św. Stowarzyszeń. O godz. 9 wotywa. O godzinie 10 nabożeństwo szkolne. O godz. 11 uroczysta suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, asysta i w razie pogody z procesją. Sumę odprawi ks. prowincjał Tarowski. Kazanie przed sumą wygłosi ks. kan. Ganneczek, proboszcz parafji Bożego Ciała. Po sumie aż do wieczora publiczna adoracja Najświętszego Sakramentu. O godz. 3 nieszpory. O g. 5.30 nabożeństwo ku czci Chrystusa - Króla z kazaniem i procesją. W czasie nabożeństwa miejscowy chór odśpiewa szereg pieśni ku czci Chrystusa - Króla, a na zakończenie hymn papieski. Podczas triduum wieczorem od godz. 5.30 i w dzień święta rano okazja do spowiedzi: w czwartek i piątek dla niewiast, w sobotę i w niedzielę dla mężczyzn i tych, co się poprzednio nie mogli wyświadczać.

### ROZRYWKI WARSZAWY

W miesiącu wrześniu r. b. frekwencja w kinematografach warszawskich wyniosła 1.126.571 osób, w porównaniu więc z tym samym okresem ub. r. spadła blisko o 20.000. Natomiast wzrosła znacznie w stosunku do poprzedniego miesiąca, kiedy wskutek trwających jeszcze feryj letnich i pięknej pogody wyniosła niespełna 730 tysięcy osób. Frekwencja teatrów i teatryków uległa również zmniejszeniu w porównaniu z wrześniem ub. r. i wyniosła w teatrach 53.148 (w r. ub. 60.675), w teatrykach 43.271 (65.583). Bardzo charakterystyczny jest upadek frekwencji koncertowej w stosunku do poprzedniego miesiąca z 17.140 osób w sierpniu do 6.443 we wrześniu; świadczy to, że tanie popularne koncerty pod gołym niebem cieszą się w Warszawie ogromnym powodzeniem. Podczas gdy w widowiskach sportowych w sierpniu r. b. uczestniczyło 65.574 widzów, liczba ich we wrześniu wzrosła aż do 268.804, co w pierwszym rzędzie przypisać trzeba odbywaniu się wyścigów konnych. Podatek od widowisk we wrześniu r. b. wyniósł ogółem 900.441 zł., wobec 889.844 zł. w sierpniu b. r. i 860.057 zł. we wrześniu r. ub. Subsydja udzielane różnym instytucjom społecznym i filantropijnym pod postacią całkowitego, względnie częściowego zwolnienia od podatku, wyniosły we wrześniu 45.567 zł.

### USPRAWNIENIE SĄDÓW PRACY

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wystosowało ankietę do stołecznych sądów pracy w sprawie koniecznych do przeprowadzenia reform dla usprawnienia działalności sądownictwa pracy. Sądy pracy w Warszawie wskazały na konieczność powołania do życia trzeciego okręgu sądowego w stolicy dla przedmieścia Pragi. Przy obecnym stanie rzeczy sądy pracy w Warszawie są przeladowane sprawami, tak że wytworzyły się zaległości sięgające blisko 1500 spraw i załatwienie każdej skargi trwa conajmniej 3 miesiące.

## TEATRY

### REPERTUAR

TEATR WIELKI. — Dziś trzy świeże wystawione balety: „Ostatni pierot” Rathausa, „Kleks” Macury i „Serduszko” Branovica w premierowej obsadzie. W czwartek „Cyganeria”.

### Teatr Wielki

Ostatni Pierot, Kleks i Serduszko.

TEATR NARODOWY. — Dziś i dai następnych, dramat Rostworowskiego „Niespodzianka”.

### Teatr Narodowy

Niespodzianka.

TEATR NOWY. — Dziś i jutro „Sprawa doktora Hieronima”.

TEATR LETNI. — Dziś i codziennie „Wyuczasy donzuana”.

### Teatr Letni

Wyuczasy donzuana

TEATR POLSKI. — Dziś i jutro przedstawienie świetnej sztuki p. t.: „Pan Topaz” z Maszyńskim, Samberskim i Miłą Kamińską w rolach głównych.

### Teatr Polski

Pan Topaz.

TEATR MAŁY — daje ostatnie przedstawienie wesołej sztuki angielskiej p. t.: „Koniec pani Cheyney”.

W czwartek, 24 b. m. premiera głosnej sztuki p. t.: „Olimpia” Moknara.

### Teatr Mały

Koniec Pani Cheyney

## MUZYKA

### Z FILHARMONJI

W piątek odbędzie się koncert symfoniczny pod dyrekcją p. Bronisława Wolfstala. Solistą będzie znany skrzypek Hans Basserman, który odegra dwa koncerty: Mozarta i Dwozaka. W części orkiestrowej usłyszymy: „Także rzece Zaratustra” — Straussa, poemat symfoniczny „Nevermore” Morawskiego, „Feuerwerk” — Strawińskiego i in.

### WYPADKI SAMOCHODOWE

Na ul. Czerniakowskiej, w pobliżu Przemysłowej, samochód przejechał 17-letniego Zdzisława Kowalskiego, litografa, który doznał zmiżdżenia palców lewej stopy i potłuczenia kolan.

— Na ul. Poznańskiej, róg Nowogrodzkiej, samochód potrącił 25-letniego Edwarda Wiśniewskiego, robotnika. Doznał on potłuczenia i zdrapania rąk i nóg. Poszwankowanych opatrzone w ambulatorjum Pogotowia.

### UPADEK Z PARKANU

Przy ul. Celnej, spadł z parkanu, z wysokości trzech metrów 6-letni Zdzisław Zięcik. Chłopiec doznał wgniecenia kości ciemieniowej i wstrząsu mózgu. Nieszczęśliwego, w stanie ciężkim, przewiozło Pogotowie do szpitala im. Karola i Marji.

### PRZY PRACY

Przy ul. Młynarskiej 2, w remizie tramwajowej, 36-letni Antoni Markowski, ślusarz, w czasie puzyczenia motoru został uderzony korbą w dolną część klatki piersiowej, ulegając złamaniu żebra. Pogotowie, po opatrunku przewiozło poszwankowanego do domu.

### ZBRODNICZY NAPAD

Przy ul. Tykocińskiej 12, lokator tegoż domu Józef Grabowski uderzył nożem w lewą nogę 20-letnią Władysławę Czajkę, lokatorkę tegoż domu. Ranną przewiozło Pogotowie do szpitala Frzemienienia Pańskiego. Grabowskiego aresztowano.

**AWANTURNICZA PIJACZKA**

Na placu, przy zbiegu ul. Koszykowej i Polnej, znaleziono pijaną aż do utraty przytomności 37-letnią Jadwigę Nalewajczykównę. Lekarz Pogotowia zastosował sól trzeźwiącą oraz wetknął do nosa pałeczkę z watą nasyconą amoniakiem. Odniosło to nadszpiewany wynik. Nalewajczykówna zerwała się na równe nogi i obrzuciła lekarza gradem obelżywych słów. Po udzieleniu pomocy pijaną awanturkę przewieziono do 11-go komisariatu.

**NAPAD NA DOZORCĘ NOCNEGO**

Na rogu ul. Żelaznej i Krochmalnej, dwóch pijanych przechodniów napadło na dozorcę nocnego, 75-letniego Ignacego Kotowskiego (Wronia 7). Napastnicy pobili starca pięściami w twarz i górną wargę, naruszając zęby. Na krzyk napadniętego nadbiegli przechodnie i policjant, którzy sprawców zatrzymali i odprowadzili do 7-go komis. Pobitego starca opatrzone w ambulatorjum Pogotowia.

U X. GADOWSKIEGO (Bochnia) nabyć można:

- II. Katechizm Większy po Zi. 3.60
- II. Katechizm Mały dla kl. 3 i 4 „ 1.80
- II. Wyciąg Katech., brosz. „ 0.80
- dito oprawny „ 1.20
- Dzieje Kościoła, dla sem. w opr. „ 5.—
- Krótką Historją Kościoła „ 1.20
- Katechezy Biblijne „ 4.—
- Psychologia wychowania „ 4.50
- Upominek duchowny „ 0.20
- Dobry Pasterz, modlitewnik dla dzieci małych, po zł. 1.—, 1.50, 2.— i 3.—
- Dobry Pasterz, dla starszych, opr. po 1.50, 2.—, 3.— i 4.—
- Tegoż autora Hist. Kościoła dla gimn. (dwie części), Mała Biblijka i Dzieje Biblijne są do nabycia w Książnicy Atlas, (Lwów, ul. Czarnieckiego 12).

**J. KRAJEWSKI**  
KRAWIEC

WARSZAWA, 5-to KRZYSKA Nr. 15.

Warszawskie Zakłady Konfekcyjja  
Sp. z ogr. odp.

Biuro w Warszawie, ul. Podwale 13  
telofony 191-80 i 335-23.

Własne wytwórnie: Odzież konfekcyjna, odzież techniczna, bielizna sportowa, umundurowana.

**NA RATY I ZA GOTÓWKĘ!**

wykwintne ubiory męskie

poleca firma:  
**CZYŻEWSKI Złota 15.**

**ZAKŁAD ZDOBNICTWA ROŚLINNEGO**

Michał Kordus junior i S-ka Warszawa, Żytia 31  
tel. 258-72.

poleca własnej hodowli: rośliny szklarniowe i gruntowe w doniczkach i na kwiat cięty, oraz wszelkiego rodzaju wyroby z kwiatów

**CARMEN**

pasta proszek i eliksir firmy Parfumerie d'Orient są znakomite od dawna wypróbowane środki do pielęgnowania zębów.  
Żądać w składach aptecznych i perfumeriach.

**OPTYK**

**ST. RUDZKI z Kijowa**  
Warszawa, Nowy-Swiat 40.  
w podwórzu gdzie kino „PAN“.

**NOWOCZESNA WYTWORNI**

STEMPLI I KLISZ KAUCZUKOWYCH  
**Z. GĄSIOROWSKI**  
WARSZAWA, ul. ŻYTANIA 27.

**GDZIE KUPOWAĆ W WARSZAWIE?**

Ogłaszajcie się w dziale  
**GDZIE KUPOWAĆ W WARSZAWIE.**

**PATEFONY** prawdziwe poleca  
GŁÓWNY SKŁAD  
**ADAM KLIMKIEWICZ**  
Warunki degodne Marszałkowska 154. Cenniki bezpłatnie

**KRAWIEC MĘSKI**  
**Władysław Godlewski**  
Warszawa, Nowogrodzka 11, m. 13.  
Telefon 406-61.  
Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.  
Ceny przystępne.

**SZKOŁA KROJU**  
przyjmuję zapisy, codziennie przyjeżdżnym lokum na miejscu  
**Czesław Kurowski**  
Magazyn Ubiorów Męskich  
Warszawa  
Wspólna 37. Tel. 101-70.

**KRAWIEC MĘSKI C. Borkowski**  
W Warszawie, Marszałkowska 39-40  
Telefon 235-96.  
Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów, po cenach przystępnych.  
Solidnym udzielamy kredytu.

**BIAŁE ZĘBY-czyste usta**  
zdobną każdą twarz, świeżość oddech jest oznaką zdrowia. Przy codziennym użyciu rano i wieczorem pasy lub proszku i eliksiru **Carmen** wszystko to osiągniesz. **PARF. D'ORIENT WARSZAWA.**

Fabryczne Składy Mebli  
**M. KLASURA**  
Warszawa, Żorawia Nr. 2 i Chmleina 6.  
Poleca meble gwarantowanej jakości: sypialnie, stołowe, gabinetowe, salony oraz pojezyńcze sztuki: szafy, kredensy, biblioteki, biurka, stoły, oraz wyroby tapicerskie i t. p.  
Ceny niskie.  
Sprzedaż także na raty.

**KAPELUSZE MELONIKI FILCOWE. PILŚNIOWE. WŁOCHATE**  
oraz czapki sportowe i uczniowskie  
poleca  
**POCHMARA**  
ZGODA 3. TEL. 79-24.

**NA RATY I ZA GOTÓWKĘ**  
Wykwintne okrycia damskie, męskie, uczniowskie, dziecięce oraz konfekcje damską oddaję na dogodnych warunkach.  
Solidna robota. Ceny konkurencyjne  
**L. Szablowski, Bracka 6.**

**MEDALE ZŁOTE!**  
Petersburg 1916 r., Warszawa 1927 r.  
**ORTOPEDA**  
**ANT. KUGLER**  
MARSZAŁKOWSKA Nr. 42  
telefon 146-52.  
Poleca najnowszych ulepszeń:  
protezy, aparaty ortopedyczne, pasy brzuszne i przepuklinowe, wkładki na płaską stopę i obuwie ortopedyczne.

**BUTY ZDROWIA**  
wykonują  
**SZEW C. BIERNACKI**  
Elektoralna 19.

**„ORTOPEDIA”**  
Protezy nowoczesne Pasy lecznicze Rupturowe bandaże Gumowe pończochy  
**POLECA W. Lachowicz**  
Warszawa MARSZAŁKOWSKA 123

Prawdziwym przyjacielem dzieci jest  
**„MAŁY APOSTOŁ”**  
ilustrowane pismo miesięczne Prenumerata roczna 2.— złote. Adres redakcji Warszawa, Krak.-Przedmieście 71.

Jedyny Chrześcijański  
**DOM POŃCZOSZNICZY**  
**JULIAN CYBULSKI**  
Warszawa, Nowy Świat 36. Telefon 148-15.  
poleca pończochy, skarpetki i reformy w wielkim wyborze.

**PROBLEMY RELIGIJNO MORALNE**  
Do nabycia w księgarni  
**Przeglądu-Katolickiego**  
w Warszawie i we wszystkich księgarniach.

**MEBLE** gotowe oraz naczynia stołowe, sypialnie gabinetowe, solidnym na RATY, wytwórni własnej, poleca **F. Urbankowski**  
Wileza 20 róg Kruczej

Po 5 zł. tygodniowo  
**NA RATY**  
Wyżymaczki amerykańskie, nakrycia Norbiina i Frażeta, lodownie pokojowe, maszynyki do robienia lodów, aparaty „Wecka”, primusy, porcelana, szkło i naczynia kuchenne.  
**„WYGODA”**  
Marszałkowska 38 m. 20.  
2-ga brama.

**FUTRA** na raty długoterminowe  
przyjmuje wszelkie roboty z własnych i powierzonych futer  
**M. LACHOWICZ**  
Chłodna 8 m. 13, tel. 283-59.

**NA RATY**  
**KARPOWICZ WAŁAW**  
Miodowa 6, tel. 152-20.  
Polecamy na sezon jesenny palta męskie, damskie, garnitury oraz materiały toczkowe, kamgaray, gabardiny, wełny, jedwabie i inne.  
Obuwie.

**Nowość**  
**APOSTOŁ RZYMU?**  
Stron 568. Zł. 6.—  
do nabycia we wszystkich księgarniach.

**FUTRA** Wielki wybór najnowszych modeli paryskich. Ceny przystępne. Warunki dog.  
**M. Pleszowski**  
Chmleina 36. Tel. 65-51.

**MEBLE LUKSUSOWE.** Gabinet, jadalnie, sypialnie, salony mahonowe, złoczone, klubowe garnitury skórzane nowe i okazjne. Wybór pięknych kompletów okazjnych po niebywale niskich cenach, lecz gotówka.—Proszę sprawdzić! Ewentualnie odpowiedzialnym częściowy kredyt. Kruca 34, STEFANSKI. Prosimy adres zachować.

**Zakład Krawiecki**  
**JAN ŚNIEGULA**  
UL. NOWOGRODZKA 25  
Poleca wykwintną robotę ze swych i z powierzonych materiałów.  
Solidnym udziela kredytu.

**PIECE SZRAJBERA** mieszkaniowe i kuchenne  
Mocna i trwała konstrukcja stała hermetyczność, a skutkiem tego 50% oszczędności opału w porównaniu do wszystkich pieców kaflowych. Zbędność corocznych remontów, estetyka, gwarancja, taniść. Przeszło 5000 sztuk w użyciu zatwierdzone przez wszystkie ministerstwa i urzędy.  
Wynalazek i wyrób całkowicie polskie  
**KAROL SZRAJBER** W Warszawie ul. Grójecka 33, telefon 320-33.

**BALUSTRADY** schody, okna, kolumny roboty artystyczne po cenach konkurencyjnych ogólnie wykonują  
**J. KRYGIEL** Podkowa 10, tel. 53-18.

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI**  
Wykonują:  
Roboty marmurowe, granitowe z płaskowca i reperacje takowych.  
Ceny konkurencyjne.  
Nowy-Swiat Nr. 38. Tel. Nr. 145-92.

**TAPICER-DEKORATOR**  
Przyjmuje roboty i przeróbki po wyjątkowo niskich cenach i tylko w pierwszorzędym gatunku kanapy i fotele KLUBOWE, kryte skórą, wszelkimi materiałami, otomany, tapczany, kozety, materace gotowe i na obstalunki.  
Telefon 533-73

Znany Zakład Krawiecki  
**ST. NOWAKOWSKIEGO**  
Nowy-Swiat Nr. 62. Telefon 218-08.  
poleca najnowsze fasony. Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów i wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące. CENY PRZYSTĘPNE.

Farby lakiery i chemikalja  
**Zdzisław Rudnicki**  
Warszawa, Podwale 13  
tel. 335-22 i 191-80.

**PIÓRA WIECZNE**  
reparuje specjalny zakład po cenach przystępnych  
**S. Kuliński i S. Zajac**  
Nowy-Swiat 33 w podwórzu.  
Tel. 140-29.

Kapelusze i czapki męskie  
**KAROL STEGNER** ul. Trębacka 11.

**MEBLE. CENY wyjątkowo niskie.** Proszę sprawdzić! Sypialnie, jadalnie, gabinet, salonów wybór, pojedyncze sztuki. Specjalność: garnitury klubowe tylko pierwszorzędnej roboty, kryte najlepszymi skórami, otomany wybór, kozetki, tapczany Ewentualnie odpowiedzialnym częściowy kredyt. HOZA 21.

Fabryka luster i szlifiernia szkła  
**B-cia BABICZ**  
Warszawa, Solec 77, tel. 150-02.  
Lustra meblowe i galanterijne, szkła techniczne oraz wszelkie roboty w zakresie szklarstwa wchodzące.

**Ważne dla Pań!**  
Wielki wybór futer, palt zimowych i jesiennych najtaniej poleca  
**Br. Unkiewicz**  
ul. Hoża Nr. 54 m. 2.

**CENA NUMERU** w Warszawie i na warszawskich dworcach kolejowych 20 groszy. Przedpłata miesięcznie w Warszawie i na prowincji 4 zł. 50 gr. zagranicą 2 zł.

**CENY OGŁOSZEN:** Za wysokość 1 milim. lub za jego miejsce. przed tekstem (układ 4-szpaltowy) 70 gr. w tekście (układ 4-szpaltowy) 90 gr. wzmianki i zł. 50 gr. Za tekstami wyjątkowe) układ 8 szpaltowy 30 gr. Drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy 50% taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne (skośne) o 50% drożej.  
Ogłoszenia Przyjmuje się tylko za gotówkę.

Adres Redakcji, Administracji i Ekspedycji **Krak. Przedm. 71. Telefon Redakcji 503-59. Administracji 240-15. P. K. O. 19.119.**

Redaktor: **LEON RADZIEJOWSKI.**

Wydawca: **DOM PRASY KATOLICKIEJ SP. z O. O.**

Druckerei Archidiecezjalna (Dom Prasy Katolickiej)